

Sygn. akt XXIII Ga 1534/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy i Zamówień Publicznych w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Gałas

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2022 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (dawniej: (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 19 sierpnia 2021 r. sygn. akt VIII GC 9/21

1. oddała apelację;
2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. 450 zł (czterysta pięćdziesiąt) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sędzia Anna Gałas

Sygn. akt XXIII Ga 1534/21

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 18 stycznia 2022 r. w całości

Pozwem z dnia z dnia 8 stycznia 2020 r., (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. (dalej też: powód) wniósł o zasądzenie od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (dalej też: pozwany) 2.540,85 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że strony łączyła umowa sprzedaży energii elektrycznej, która została rozwiązana przez pozwanego z dniem 1 kwietnia 2018 r. Po tym okresie pozwany wystawiał na rzecz powoda faktury, które powód omyłkowo opłacił. Powód nie był zobowiązany do uregulowania należności wynikających z wystawionych faktur VAT i na skutek ich opłacania doszło do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zaskarżył nakaz w całości i wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu. Zaprzeczył, aby roszczenie dochodzone przez powoda było zasadne. Wskazał, że to pozwany posiada wobec powoda wierzytelność na kwotę 8.620,87 zł. Pozwany wskazał też, że strony przewidziały, iż umowa będzie obowiązywać przez okres jednego roku a w wyniku rozwiązania umowy przed upływem okresu, na który została zawarta na podstawie załącznika nr 2 do umowy, rozdziału 6 pozwany obciążył powoda karą umowną w wysokości 10.517,50 zł.

Wyrokiem z dnia 19 sierpnia 2021 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie w pkt I. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 2.540,85 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 22 października 2019 r. do dnia zapłaty, w pkt II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w pkt III. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 1.117 zł tytułem kosztów procesu.

Apelację od tego wyroku wywiódł pozwany. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. Naruszenie przepisów prawa procesowego:

II. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

- poprzez błędną ocenę materiału dowodowego polegającą na niezasadnym przyjęciu, że na chwilę wydawania wyroku pozwany posiadał wobec powoda jakiegokolwiek zadłużenia, podczas gdy w momencie wyrokowania wierzytelność powoda nie istniała, gdyż została skutecznie potrącona i to pozwany był wierzycielem powoda,

- poprzez niezasadne pominięcie przy ocenie stanu faktycznego sprawy tego, iż wierzytelność powoda nie istnieje podczas gdy okoliczność ta wynikała wprost z oświadczenia pozwanego o potrąceniu wierzytelności przysługującej powodowi z wystawioną przez pozwanego notą nr (...);

b) naruszenie przepisu art. 316 § 1 k.p.c. poprzez wydanie wyroku w całkowitym oderwaniu od stanu sprawy istniejącego w chwili wydania wyroku, podczas gdy z dokumentów zgromadzonych w sprawie wynika, iż wierzytelność powoda w wyniku dokonanego przez pozwanego potrącenia w całości wygasła;

III. naruszenie przepisów prawa materialnego (bez wskazania rodzaju i zakresu naruszenia).

Mając powyższe na uwadze pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości przeciwnych, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym wyodrębnionych kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, zarówno za I jak i za II instancję, ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I, instancji pozostawienie sądowi I instancji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego za obie instancje.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego podlegała oddaleniu, jako niezasadna.

Na wstępie należy wskazać, że przedmiotowa sprawa także w postępowaniu apelacyjnym była rozpoznawana w trybie uproszczonym. Wedle zaś przepisu art. 505¹³ k.p.c. jeżeli sąd II instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku winno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W przedmiotowej sprawie apelujący nie zgłosił żadnych nowych wniosków dowodowych, jak również Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw prawnych aby prowadzić postępowanie dowodowe z urzędu. W dalszej kolejności podkreślenia wymaga, że w centrum uwagi sądu II instancji pozostało zaskarżone orzeczenie i ocena jego poprawności, nie zaś rozpoznanie sprawy i orzekanie in merito.

Sąd Okręgowy w całości podziela poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia stanu faktycznego i przyjmuje je za własne, a jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 czerwca 2013r. (sygn. I CSK 156/13, LEX nr 1365587), sama wzmianka w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji o akceptacji ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji oraz o trafności i zgodności z prawem wydanego przez ten sąd orzeczenia wystarcza do wywiązania się z zawartego w art. 328 § 2 k.p.c. (w obecnym stanie prawnym art. 327¹ §1 k.p.c.) obowiązku wskazania podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia.

Wbrew zarzutom naruszenia prawa materialnego, jakkolwiek niesprecyzowanym w żadnym zakresie, podniesionym w apelacji, zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu. Sąd II instancji w całości akceptuje argumentację prawną Sądu Rejonowego. Ta ocena prawna roszczenia nie została w żadnym zakresie skutecznie podważona przez apelującego. Apelacja pozwanego w istocie sprowadza się do wskazania ogólnie wadliwości dotyczącej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, która to doprowadzić miała do uznania, że w przedmiotowej sprawie pozwany nie wykazał, aby był wierzycielem powoda i dokonał skutecznego potrącenia.

Biorąc pod uwagę zakres zarzutów apelacji, można dojść do konkluzji, iż pozwany zamierzał kwestionować roszczenie powoda poprzez wykazanie zasadności swojego roszczenia wobec powoda, wyłącznie na podstawie sporządzonego przez siebie wydruku (bez podpisu czy potwierdzenia otrzymania przez powoda) noty obciążeniowej z dnia 11 grudnia 2018 r., nr (...) na kwotę 10.517,50 zł, czyli de facto wystawionego przez siebie dokumentu księgowego, bez dowodów na to, że pozwany jest wierzycielem powoda na tę właśnie kwotę, w szczególności, że wierzytelność owa istnieje, jest wymagalna oraz co najistotniejsze, że pozwany złożył powodowi oświadczenie o jej potrąceniu. Na tle takiego materiału dowodowego, trafna była ocena sądu I instancji co do istoty, że pozwany (wbrew twierdzeniom w apelacji) nie przedstawił żadnego dowodu na to, że złożył powodowi oświadczenie o potrąceniu, co więcej nawet w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie sformułował prawidłowego zarzutu procesowego w tym zakresie. Należy podkreślić, że standardy podstaw procedury cywilnej, w sytuacji gdy pozwany zaprzecza, aby był zobowiązany wobec powoda do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem, ponieważ jak twierdzi sam jest wierzycielem powoda na wyższą kwotę, stanowią w takim wypadku, że należy przedstawić dowody owego skutecznego potrącenia, a oparcie się na własnych twierdzeniach pozwanego i na wydruku własnych dokumentów rachunkowych (w tym wypadku 1 noty obciążeniowej) z pewnością nie jest niewystarczające dla wykazania swoich racji.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa procesowego (art. 233 § 1 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c.) należy sprecyzować, że w istocie sprowadzają się one do kwestionowania przez pozwanego oceny jednego dowodu w sprawie tj. wymienionej wyżej wystawionej przez pozwanego noty obciążeniowej, która według twierdzeń apelacji miałaby być rzekomo pominięta w ustalaniu stanu faktycznego i ocenie prawnej przez sąd I instancji. Co więcej zarzuty w apelacji wskazują, że sąd I instancji pomijając ten dokument orzekł w całkowitym oderwaniu od stanu istniejącego w chwili wydania wyroku w dniu 19 sierpnia 2021 r. i przy tym pominął zasadę aktualności, gdy w wyniku oświadczenia pozwanego o potrąceniu wierzytelność powoda wobec pozwanego wygasła.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu, to był on chybiony. Skuteczne postawienie przez pozwanego zarzutu naruszenia artykułu 233 § 1 k.p.c., wymagało wykazania, że Sąd Rejonowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, czemu skarżący w żaden sposób nie sprostał. W ocenie Sądu Okręgowego, nie jest wystarczające natomiast przekonanie strony pozwanej o innej, niż przyjął sąd orzekający doniosłości poszczególnych dowodów i odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Powyższe wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego (zob. wyr. SN z dnia 14 października 1998 r., sygn. akt II CKN 4/98, wyr. SN z dnia 10 kwietnia 2000 r., sygn. akt V CKN 17/00). W przedmiotowej sprawie pozwany przedstawił swój pogląd na zebrany materiał dowodowy ale już nie podważył skutecznie oceny materiału dowodowego, przyjętych zasad ciężaru dowodu i ustaleń faktycznych. Innymi słowy apelacja w ogóle nie zwalcza motywów zaskarżonego wyroku a przedstawia własny, alternatywny stan faktyczny sprawy. Tymczasem, sąd I instancji w sposób wyczerpujący i szczegółowy, zgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i jednocześnie przedstawił tok rozumowania oraz umotywowował wnioski, do których doszedł w oparciu o rzetelnie przeprowadzoną jego analizę. Także chybiony był zarzut drugi tj. naruszenia art. 316 § 1 k.p.c., ponieważ niewątpliwie Sąd Rejonowy wydał wyrok opierając się na stanie faktycznym aktualnym na datę orzekania i z pewnością wziął pod uwagę przy orzekaniu w dniu 19 sierpnia 2021 r. notę obciążeniową z dnia 11 grudnia 2018 r. Potwierdzenie tego stanowi znaczna część uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Przechodząc do dalszej analizy istoty sprawy w aspekcie tych zarzutów należy podkreślić, że wobec odmiennemu przekonaniu apelacji, to Sąd Rejonowy dokonał precyzyjnych ustaleń odnośnie do opisanej noty obciążeniowej i także czynności pozwanego z nią związanych, w tym też odnośnie do rzekomego oświadczenia o potrąceniu. Konkretnie, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, które zdecydowanie umknęło pozwanemu także i w tej kwestii, to Sąd

Rejonowy ustalił, że w dniu 11 grudnia 2018 r. pozwany wystawił na rzecz powoda notę obciążeniową nr (...) na kwotę 10.517,50 zł tytułem kary umownej. W dokumencie wskazano, że na saldzie powoda widnieje nadpłata wysokości 1.045,11 zł. W oparciu o bezsporne okoliczności, jak rozliczenie na k. 50-51 akt sprawy sąd I instancji ustalił też, że pozwany skorygował faktury wystawione po 1 kwietnia 2018 r. do zera, z wyjątkiem faktury VAT nr (...) na kwotę 1.159,06 zł, która obejmowała rozliczenie sprzedaży energii elektrycznej za okres od dnia 1 stycznia 2018 r. do dnia 28 lutego 2018 r. Kwotę 1.896,63 zł na poczet tych faktur pozwany zaliczył sobie na poczet kary umownej stwierdzonej notą obciążeniową nr (...) na kwotę 10.517,50 zł. Nadto, Sąd Rejonowy w oparciu o pismo pozwanego złożone do akt sprawy (k. 38) ustalił, że pismem z dnia 28 października 2019 r. pozwany poinformował powoda, że nie uznaje roszczenia powoda dotyczącego nadpłaconych należności a dokument księgowy nr (...) został wystawiony poprawnie i jest wymagany do zapłaty oraz zaprzeczył aby wywierał jakikolwiek wpływ na działania powoda.

Powyższe ustalenia wprost przeczą stanowisku pozwanego zawartym w apelacji. Co więcej, pozwany w apelacji nie przedstawia żadnych zarzutów, czy nawet nowych dowodów, które miałyby potwierdzać jego tezę wiodącą apelacji, że na dzień wydania wyroku tj. 19 sierpnia 2021 r. złożył on oświadczenie o potrąceniu. W dalszym ciągu zatem pozwany w żaden sposób nie sprostął ciężarowi dowodowemu w zakresie roszczenia pozwanego, którego Sąd Rejonowy nie uwzględnił, a konkretnie ocenił, że pozwany nie wykazał aby przysługiwało mu wobec powoda roszczenie z tytułu kary umownej, które przedstawił do potrącenia. Sąd II instancji w oparciu o stanowiska stron i materiał dowodowy w sprawie wskazuje, że pozwany na dowód wygaśnięcia roszczeń powoda, przedłożył jedynie notę obciążeniową i pismo z dnia 28 października 2019 r., które z pewnością nie jest oświadczeniem o potrąceniu, z resztą apelacja w ogóle nie odnosi się do tego pisma ani nie podważa jego oceny (brak zarzutów procesowych), a jak godzi się przypomnieć, to brak zarzutów procesowych w apelacji oznacza, że sąd II instancji nie ma uprawnienia do badania czy do naruszenia prawa procesowego doszło, a Sąd Rejonowy ocenił, że pozwany takiego oświadczenia nie złożył.

W ocenie Sądu Okręgowego, pozwany pominął, że zgodnie z art. 498 § 1 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. W przypadku składania oświadczenia o potrąceniu wierzytelności pieniężnych warunkiem skuteczności takiego oświadczenia jest wykazanie istnienia dwóch wierzytelności pieniężnych, stanu ich wymagalności, możliwości dochodzenia przed sądem lub przed innym organem państwowym oraz dokonanie w sposób prawidłowy oświadczenia o potrąceniu. Zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia okoliczności faktycznych, stanowiących podstawę dla wierzytelności przedstawionej przez pozwanego do potrącenia spoczywał na pozwanym.

Pozwany nie udowodnił aby był wierzycielem powoda w takim zakresie, który skutkowałby umorzeniem wierzytelności powoda dochodzonej w tej sprawie. Sąd I instancji prawidłowo zastosował w sprawie przepisy prawa materialnego, w tym art. 6 k.c. odnośnie do ciężaru dowodu oraz art. 499 k.c. i art. 498 k.c. i n. przy ocenie zarzutu potrącenia.

Sąd Okręgowy w całości podziela także ocenę prawną Sądu Rejonowego w zakresie braku umownych podstaw do naliczenia kary umownej przez pozwanego, szczególnie gdy to powód, jako odbiorca rozwiązał umowę. Jednakowoż, nawet gdyby przyjąć, że pozwany był uprawniony do nałożenia na powoda kary umownej, to nie udowodnił jej wysokości, poprzez wykazanie podstaw faktycznych i prawnych jej naliczenia (brak twierdzeń i dowodów tego dotyczących, a pozwany cały proces jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika). Ponadto, nawet gdyby nie istniały te bardzo istotne mankamenty procesowe w postaci faktycznej bezczynności procesowej pozwanego, to pozwany nie wykazał też, aby ta potencjalna wierzytelność wobec powoda była wymagalna. Jak wynika wprost z art. 498 § 1 k.c. potrącić można wierzytelność jedynie wówczas, gdy wierzytelność ta jest wymagalna. Pozwany nie tylko nie przedstawił dowodu doręczenia powodowi noty obciążeniowej ale nie złożył tym samym oświadczenia o potrąceniu. Należy podkreślić, że także w apelacji pozwany nie wskazuje, co miałyby być dowodem na złożenie takiego materialnego oświadczenia o potrąceniu. Wydruk opisanej w apelacji noty obciążeniowej z pewnością oświadczeniem

o potrąceniu nie jest, już tylko z tego powodu, że brak tam jakiegokolwiek oświadczenia pozwanego skierowanego do powoda. Jeszcze raz należy podnieść, że jest to wydruk księgowej informacji bez żadnego podpisu.

Pozwany szczególnie też pomija to, że zgodnie z art. 499 k.c. potrącenia dokonuje się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe. Także na dzień wydania zaskarżonego wyroku pozwany nie złożył takiego oświadczenia, w każdym razie apelacja z pewnością nie powoła się na jakikolwiek inny dowód potwierdzający ową ważką okoliczność. Brak takiego oświadczenia oznacza, że potrącenie nie miało miejsca. Jeżeli zatem nie miało miejsca skuteczne potrącenie wskazywanej przez pozwanego jego wiarygodności wobec powoda, to tym samym w związku z bepodstawnością żądania wynikającego z rozliczeń zapłaty na rzecz powoda roszczenie uwzględnione w zaskarżonym wyroku było w całości uzasadnione. W ocenie sądu II instancji pozwany w apelacji formułując wyjątkowo ogólne i bezzasadne zarzuty w żadnym razie nie podważył ustaleń sądu I instancji ani oceny prawnej.

Mając na uwadze powyższe rozważania i przywołane przepisy prawa, wobec bezzasadności zarzutów apelacji, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 sentencji, oddalając apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł stosowanie do wyniku tego postępowania, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. obciążając obowiązkiem ich zwrotu pozwanego. Koszty te sprowadzały się do wynagrodzenia pełnomocnika powoda ustalonego na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w kwocie 900 zł.

Sędzia Anna Gałas